

Żołnierze Wyklęci - Wilcze Tropy

<https://wilczetropy.ipn.gov.pl/wt/spiewnik/13437,Wiernie-isc.html>
2020-10-31, 11:26

WIERNIE IŚĆ

(autor: „Fryc” z 1 szwadronu 5 Brygady Wileńskiej AK)

Gdy ziemia ojczysta skąpana we łzach
o pomstę krew woła męczeńska.
Kto walczy o wolność i mści się za krew
to Piąta Brygada Wileńska.

A szlakiem zuchwałym prowadzi ją wódz,
„Łupaszka” – bohater nieznany.
Z nim tylko umierać i walczyć by móc
z niewoli kraj wyrwać kochany.

Wiernie iść będziemy twoim śladem,
Bo ty jesteś z nami, z tobą Bóg.
Śmiało trwać będziemy pod kul gradem,
aż wolności zagrzmi złoty róg.

Przez szturmy zuchwałę i walki od lat
dla wroga on stał się zagładą.
I płynie pieśń wolna i dumna we świat
za Piątą Wileńską Brygadą.

Dziś naszym udziałem jest walka i znój
Przyszłości los czeka nieznany.
Za Polskę kochaną prowadzi nas w bój
„Łupaszka” nasz wódz ukochany.

Refren: Wiernie iść...

Piosenka „**Wiernie iść będziemy ...**”, znana jest najczęściej jako „Hymn 5 Brygady Wileńskiej”. Została napisana wiosną 1945 r. w partyzanckich obozowiskach gdzieś na Podlasiu. Jej autor, podoficer o pseudonimie „Fryc”, służył w 1 szwadronie tej słynnej jednostki partyzanckiej, dowodzonej przez mjr Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkę”. Ujęty 8 VIII 1945 r. przez komunistyczną grupę operacyjną po zwycięskim dla partyzantów boju koło wsi Sikory (pow. Sokołów Podlaski), zaginął bez śladu w kazamatach bezpieki.



mjr Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka” (zamordowany 8 II 1951r.)

Piosenka jest wyrazem szczególnego stosunku podkomendnych do majora „Łupaszki”. Ten wybitny oficer i zarazem charyzmatyczny dowódca, zawsze potrafił zorganizować i poprowadzić żołnierzy do kolejnych walk, pomimo niepowodzeń spadających na ruch niepodległościowy. Tak było we wrześniu 1943 r., gdy na Wileńszczyźnie z rozbitków oddziału „Kmicica”, wymordowanego przez partyzantkę sowiecką, formował 5 partyzancką Brygadę Wileńską, zwaną „Brygadą Śmierci”. Tak też było, gdy po rozbrojeniu przez Armię Czerwoną oddziałów AK pod Wilnem w lipcu 1944 r., jesienią 1944 i wiosną 1945 r. ze spływających na Podlasie kresowych niedobitków odtwarzał 5 Brygadę, a także, gdy ponownie organizował ją w kwietniu 1946 r. w Borach Tucholskich. Dowodzone przez niego oddziały należą do najbitniejszych i zarazem najlepiej prowadzonych jednostek bojowych partyzantki antykomunistycznej. Rzeczywiście, „przez szturmy zuchwałe i walki od lat” prowadził swą brygadę do zwycięstw „stając się dla wroga zagładą”. Wpierw dla okupanta niemieckiego, potem dla okupanta sowieckiego i rodzimych komunistycznych zdrajców. Partyzanci 5 Brygady śpiewali, że „przyszłości los czeka nieznany”. Los osamotnionych kresowych partyzantów był jednak z góry przesądzony. Major „Łupaszka”, zdradzony i ujęty przez bezpiekę, zginął zamordowany w więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej w dniu 8 II 1951 r. W walce z komunistami poległa lub została zamordowana ponad połowa spośród jego 300 podkomendnych. Poza nielicznymi wyjątkami, miejsca pochówku żołnierzy mjr „Łupaszki” pozostają nieznanymi.

„Dumna i wolna pieśń” 5 Brygady Wileńskiej AK nie została usłyszana przez świat, z obojętnością patrzący na poczynania ZSRS w powojennej Polsce. Dla nas jednak pozostaje świadectwem niezłomnej postawy podkomendnych „Łupaszki”, walczących konsekwentnie z kolejnymi wrogami Rzeczypospolitej.

